

GLOSY

Dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US

Uniwersytet Szczeciński

ORCID: 0000-0003-0793-9937

e-mail: zbigniew.kuniewicz@usz.edu.pl

Wygaśnięcie wspólnej kadencji zarządu spółki akcyjnej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 24 lutego 2021 r., III CSKP 35/21

Expiration of the joint term of office of the management board of a joint-stock company. Commentary to the judgment of the Supreme Court of 24 February 2021, III CSKP 35/21

Streszczenie

Problemy natury prawnej, które znalazły odzwierciedlenie w dwóch głównych tezach uzasadnienia glosowanego wyroku SN, dotyczą kwestii związanych z mandatem i kadencją zarządu spółki akcyjnej. Pierwszą z nich jest ocena zachowania ciągłości wspólnej kadencji zarządu w sytuacji przedterminowego wygaśnięcia mandatów wszystkich jego członków. Odnosząc się do tej kwestii, SN przyjął, że powołanie nowych członków skutkuje rozpoczęciem nowej kadencji zarządu. Natomiast drugie zagadnienie dotyczy oceny doniosłości prawnej powołania nowego składu zarządu na miejsca obsadzone przez urzędujących członków tego organu. Zdaniem SN wraz z powołaniem nowego zarządu następuje odwołanie dotychczasowych jego członków. Celem glosy jest wzmocnienie argumentacji oraz przedstawienie propozycji nieco innego, aniżeli przyjął SN, uzasadnienia stanowiska wyrażonego w tezie pierwszej, a także krytyczne odniesienie się do poglądu wyrażonego w tezie drugiej.

Słowa kluczowe: spółka akcyjna, mandat oraz kadencja członka zarządu, wygaśnięcie wspólnej kadencji zarządu

JEL: K15

Tezy

1. Nie można odrywać pojęcia kadencji organu spółki od tego, czy pozostaje on obsadzony przez piastuna. Brak tego ostatniego w ogólności (w wypadku organu wieloosobowego

Abstract

Legal problems, which were reflected in the two main theses of the justification of the commented judgment of the Supreme Court, concern issues related to the mandate and term of office of the management board of a joint-stock company. The first one is the assessment of the continuity of the joint term of office of the management board, in the event of premature expiry of the mandates of all its members. Referring to this issue, the Supreme Court assumed that the appointment of new members results in the commencement of a new term of office of the management board. The second issue concerns the assessment of the legal importance of appointing a new composition of the management board to replace the incumbent members of this body. According to the Supreme Court, the appointment of a new management board is followed by the dismissal of its existing members. The purpose of the gloss is to strengthen the argumentation and to present a proposal that is slightly different than the justification of the position expressed in the first thesis adopted by the Supreme Court, as well as a critical reference to the view expressed in the second thesis.

Keywords: joint-stock company, mandate and term of office of a member of the management board, expiry of the joint term of office of the management board

w braku wszystkich mandatów) oznacza brak organu spółki. Wniosek ten potwierdza brzmienie art. 42 k.c., który stanowi interalia o okoliczności braku organu osoby prawnej, jego uzupełnienia lub powołania, nie zaś o istnieniu organu nieobsadzonego. W wypadku zatem przedterminowego wygaśnięcia

mandatów wszystkich członków zarządu o wspólnej kadencji w spółce akcyjnej powołanie nowych skutkuje rozpoczęciem nowej kadencji zarządu w nowym składzie.

2. Powołanie nowego składu zarządu powinno bowiem być ocenione jako relewantne dla ustalenia, czy można w dalszym ciągu zasadnie twierdzić o trwaniu mandatu członków poprzedniego zarządu. Jeżeli zatem uznaje się, że nie doszło do skutecznego wcześniejszego odwołania członków zarządu spółki, a w konsekwencji zakończenia kadencji tego organu, to należy uznać, że najpóźniej wraz z powołaniem nowego zarządu – o ile nastąpiło skutecznie – następuje odwołanie członków dotychczasowego.

Uwagi wstępne

Głosowany wyrok Sądu Najwyższego¹ (dalej: SN) został wydany na tle przepisów kodeksu spółek handlowych² odnoszących się do mandatu i kadencji w zarządzie spółki akcyjnej³. Wprawdzie kwestia sporna między stronami dotyczyła roszczeń pieniężnych, jednak źródłem wątpliwości była sprawa zasadności tych roszczeń, związana z oceną przysługiwania bądź nieprzysługiwania mandatu członkowi zarządu spółki, występującemu w charakterze powoda.

Już na wstępie pragnę stwierdzić, że spośród dwóch głównych tez uzasadnienia komentowanego orzeczenia, pierwsza teza zasługuje na aprobatę, natomiast druga – na krytyczną ocenę.

Zrozumienie istoty problemu będącego przedmiotem sporu wymaga jasnego przedstawienia stanu faktycznego. Niestety, opis stanu faktycznego zawarty w uzasadnieniu wyroku nie spełnia tych wymagań. W części opisującej stan faktyczny uzasadnienie jest nadmiernie rozbudowane, zawiera liczne powtórzenia, a także informacje, które nie mają żadnego znaczenia dla sprawy. W uzasadnieniu wyroku nie ma precyzyjnego wskazania, co – odnośnie do faktów – ustalił Sąd I oraz II instancji. Można wręcz odnieść wrażenie, że SN, a ściślej sprawozdawca składu orzekającego, przyjął rolę dokumentalisty tego, co wskazała strona pozwana albo strona powodowa. Tymczasem fakty nie były sporne między stronami, należało je zatem tylko jeden raz przedstawić, a następnie przejść do analizy prawnej.

Stan faktyczny oraz problemy prawne

Z obszernego uzasadnienia głosowanego wyroku wylania się następujący obraz stanu faktycznego. Zgodnie ze statutem w spółce akcyjnej obowiązywała zasada wspólnej, pięcioletniej kadencji zarządu. W okresie, który jest przedmiotem analizy, kadencja zarządu rozpoczęła się 16.03.2011 r., gdyż tego dnia uchwałami rady nadzorczej spółki zostali powołani członkowie zarządu. W myśl postanowień statutu zarząd spółki mógł liczyć od 1 do 5 osób.

Uchwałą z 6.03.2013 r. rada nadzorcza odwołała wszystkich członków zarządu i na podstawie art. 383 § 1 k.s.h. delegowa-

ła powoda – jako członka rady nadzorczej – do wykonywania czynności członka zarządu na okres trzech miesięcy. Dnia 29.03.2013 r. rada nadzorcza powołała powoda do zarządu, powierzając mu funkcję prezesa zarządu. W 2014 r. rada nadzorcza w drodze uchwały ustaliła, że zarząd jest dwuosobowy i powołała drugiego członka zarządu.

Na posiedzeniu, które odbyło się 7.05.2016 r., rada nadzorcza podjęła uchwałę, w której, powołując się na art. 368 § 4 k.s.h. oraz postanowienia statutu określające kadencję zarządu, stwierdziła, że mandaty dotychczasowych członków zarządu wygasły na skutek upływu kadencji w dniu 16.03.2016 r., gdyż tego dnia odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie spółki, zatwierdzające sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Jednocześnie w treści wspomnianej uchwały rada nadzorcza postanowiła, że zarząd kolejnej, pięcioletniej, wspólnej kadencji będzie dwuosobowy i powołała członków tego organu.

Powód jako dotychczasowy członek zarządu otrzymał od spółki informację pocztą elektroniczną, że nie został odwołany z pełnionej funkcji, lecz że w związku z upływem kadencji jego mandat wygasł z dniem 16.03.2016 r.

Ostatnim istotnym elementem stanu faktycznego jest informacja, że 26.09.2016 r. powód złożył rezygnację z funkcji członka zarządu. Informacja co do daty złożenia rezygnacji nie jest jednak pewna, gdyż w uzasadnieniu wyroku pojawiają się co najmniej trzy daty złożenia rezygnacji: 26.09, 29.09 oraz 30.09.2016 r. Wyjaśnienie tej okoliczności nie jest szczególnie istotne z punktu widzenia prowadzonych rozważań; data złożenia rezygnacji ma jedynie wpływ na wysokość dochodzonych przez powoda roszczeń. W związku z rezygnacją z funkcji członka zarządu powód zażądał od spółki zapłaty należnego mu wynagrodzenia za okres od maja do września 2016 r., tj. do dnia złożenia rezygnacji.

Problemy natury prawnej, które wylaniają się na tle przedstawionego stanu faktycznego, koncentrują się wokół dwóch zasadniczych zagadnień. Pierwsze związane jest z ustaleniem daty wygaśnięcia wspólnej, pięcioletniej kadencji zarządu, która rozpoczęła się 16.03.2011 r. Natomiast druga kwestia dotyczy oceny skutków powołania nowych członków zarządu w sytuacji, gdy nie wygasły jeszcze mandaty dotychczasowych członków. Obie te kwestie znalazły odzwierciedlenie w sformułowanych na wstępie głównych tezach uzasadnienia wyroku.

Brak obsady w zarządzie a ciągłość jego kadencji

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia, należy zauważyć, że sposób liczenia kadencji przed nowelizacją art. 369 § 1 k.s.h. dokonaną w 2022 r.⁴ budził wiele kontrowersji zarówno w nauce, jak również w praktyce. Zasadniczym przedmiotem sporu było to, czy przy obliczaniu kadencji należy brać pod uwagę jedynie pełne lata obrotowe, czy też tylko ostatni rok obrotowy powinien być rokiem pełnym.

Przedstawiona wątpliwość została rozstrzygnięta w uchwale SN z 24.11.2016 r., III CZP 72/16⁵, w której Sąd przyjął, że przy obliczaniu kadencji należy uwzględniać jedynie pełne

lata obrotowe. Stanowisko SN nie spowodowało jednak ujednolicenia praktyki ani też poglądów doktryny w omawianym zakresie. Nawet z treści komentowanego wyroku wynika, że w spółce stosowana była odmienna praktyka liczenia kadencji, aniżeli zaproponowana przez SN w uchwale z 2016 r., skoro przy pięcioletniej, wspólnej kadencji zarządu, rozpoczynającej się w marcu 2011 r., zakładano, że upłynie ona w 2016 r. z dniem odbycia walnego zgromadzenia, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok 2015.

Jednak w głosowanym obecnie orzeczeniu sporna kwestia nie dotyczyła tego, które lata obrotowe należy brać pod uwagę przy obliczaniu kadencji, lecz oceny, czy została zachowana jej ciągłość. Pojęcie wspólnej kadencji zarządu objaśnia art. 369 § 3 k.s.h., zgodnie z którym: „Jeżeli statut przewiduje, że członków zarządu powołuje się na okres wspólnej kadencji, mandat członka zarządu, powołanego przed upływem danej kadencji zarządu, wygasa równocześnie z wygaśnięciem mandatów pozostałych członków zarządu, chyba że statut spółki stanowi inaczej”.

W treści cytowanego przepisu ustawodawca akcentuje fakt, że członek zarządu powołany w trakcie trwającej kadencji traci swój mandat jednocześnie z wygaśnięciem mandatów pozostałych członków zarządu. Innymi słowy, okres sprawowania przez niego funkcji jest krótszy aniżeli okres kadencji, gdyż ta jest określona dla całego zarządu.

Przedmiotem sporu między stronami (powodem i spółką akcyjną jako pozwaną) stało się to, czy w przypadku utraty mandatów przez wszystkich członków zarządu w trakcie kadencji nowo powołani członkowie pełnią swą funkcję do końca kadencji swych poprzedników, czy też ich powołanie jest zdarzeniem prawnym, które wyznacza nową, wspólną kadencję zarządu.

Przepis art. 369 § 3 k.s.h. nie daje bezpośredniej odpowiedzi na sformułowane wyżej pytanie, lecz określa jedynie skutki dokooptowania danej osoby do składu zarządu w trakcie kadencji. Omawiane uregulowanie prawne nie wskazuje natomiast, co dzieje się z kadencją (utrzymuje się nadal czy ulega skróceniu) w sytuacji, gdy w składzie organu nie ma żadnego członka tego organu.

W piśmiennictwie prawniczym został wyrażony pogląd⁶, wedle którego dla uznania, że mamy do czynienia z zarządem określonej kadencji, ważne jest, aby istnieli jego członkowie (co najmniej jeden członek) związani z tą kadencją. Tylko wówczas możemy mówić o realizacji wspólnej kadencji zarządu, gdy zachowana jest ciągłość członkostwa w zarządzie, wyrażająca się w tym, że zarząd jest obsadzony choćby przez jednego członka, niezależnie od tego, kiedy został on powołany do składu zarządu. W konsekwencji, w przypadku np. odwołania wszystkich członków zarządu kończy się ich wspólna kadencja, a nowo powołani członkowie rozpoczynają kolejną wspólną kadencję.

Powyższe stanowisko doktryny zostało w pełni zaaprobowane przez Sądy I oraz II instancji. W szczególności oba Sądy przyjęły, że musi istnieć co najmniej jeden członek zarządu, który mógłby daną wspólną kadencję kontynuować. Tym samym wygaśnięcie mandatów wszystkich członków zarządu wiąże się z zakończeniem wspólnej kadencji.

Rozpoznając skargę kasacyjną strony pozwanej, SN w motywach swojego uzasadnienia powołał się na przepisy art. 369 § 1 i 3 k.s.h., których treść przywołał *in extenso*, a także na wyrok SN z 10.11.2006 r., I CSK 246/06, objaśniający pojęcia „mandat” oraz „kadencja”. W sumie niewiele jest analizy prawnej w tym fragmencie uzasadnienia wyroku, który przedstawia, co zważył SN. Nie budzi jednak wątpliwości, że SN – podobnie jak sądy powszechne – nie zgodził się z tezą strony skarżącej, „jakoby zarząd jako organ spółki akcyjnej istniał zawsze i miał kadencję, choćby nieobsadzone pozostawały mandaty wszystkich członków zarządu”.

W celu normatywnego wsparcia wyrażonej tezy SN powołał się na art. 42 kodeksu cywilnego⁷, w którym jest mowa o braku organu osoby prawnej, jego uzupełnieniu oraz powołaniu, nie zaś o istnieniu organu nieobsadzonego. W przywołanym fragmencie uzasadnienia wyroku SN połączył dwie kwestie: istnienie organu oraz kadencję. Jeśli zaś chodzi o art. 42 k.c., można odnieść wrażenie, że zdaniem SN przepis ten rozwiązuje problem trwania kadencji w przypadku braku choćby jednego członka organu. Wniosek taki byłby jednak błędny, gdyż z treści art. 42 k.c. wynika jedynie w sposób oczywisty, że sytuację, w której w składzie organu nie ma ani jednego jego członka, ustawodawca określa jako „brak organu”⁸.

Odnosząc się do omawianego zagadnienia *in genere*, należy zauważyć, że występowanie elementu personalnego w organie nie jest wcale przesłanką konieczną dla uznania ciągłości kadencji danego organu. Nie jest zatem w pełni przekonująca argumentacja, traktująca jako jedyne możliwe do przyjęcia rozwiązanie tak ściśle wiążące kadencję organu z istnieniem jego piastuna, że utrata członkostwa w organie musi zawsze prowadzić do zakończenia jego kadencji.

Przykład odmiennego rozwiązania zawiera ustawa z 20.07.2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce⁹. W świetle przepisów tej ustawy rektor jest jednoosobowym organem uczelni jako osoby prawnej (art. 17 ust. 1 oraz art. 9 ust. 1 ustawy), powoływanym – w przypadku uczelni publicznej – na czteroletnią kadencję (art. 26 ust. 1 ustawy). Jednak w przypadku wygaśnięcia mandatu rektora, nowy rektor wybierany jest na okres do końca kadencji w uczelni (art. 24 ust. 7 ustawy). Przywołane przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce są normatywnym przykładem potwierdzającym możliwość trwania kadencji organu pomimo braku członka organu.

Ostatecznie jednak podzielam pogląd, że w spółkach kapitałowych wygaśnięcie mandatów wszystkich członków zarządu na ogół prowadzi do zakończenia wspólnej kadencji tego organu. Stanowisko to opieram jednak na innych przesłankach niż te, które dotychczas były podnoszone. Uważam, że dla przyjęcia tezy o trwaniu kadencji pomimo braku członków organu konieczne jest wskazanie podstawy prawnej, która by tę tezę uzasadniała. W przepisach kodeksu spółek handlowych takiej podstawy nie ma, natomiast statut spółki mógłby zawierać postanowienie stwierdzające, że nowi członkowie zarządu, powołani w trakcie kadencji w miejsce dotychczasowych członków, pełnią swą funkcję do końca kadencji przewidzianej dla ich poprzedników. Proponowaną treść statutu uważam za dopuszczalną, gdyż nie narusza ona przepisów kodeksu spółek handlowych, a jej normatywną podstawę stanowi art. 369 § 3 k.s.h.

Powołanie nowych członków zarządu a utrata mandatów przez dotychczasowych

Druga kwestia, która wyloniła się na tle rozpoznawanego stanu faktycznego, dotyczy oceny skutków powołania nowych członków zarządu w sytuacji, gdy nie wygasły mandaty urzędujących członków tego organu. Jak łatwo można zauważyć, sprawa dotyczy powołania tzw. dublerów i sprowadza się do oceny ich sytuacji prawnej. Uchylając wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, SN sformułował pod adresem Sądu II instancji dwa pytania, które w niniejszej sprawie powinny znaleźć rozwiązanie. Pierwsze dotyczy oceny skutków prawnych uchwały rady nadzorczej o powołaniu nowych członków zarządu. Natomiast drugie pytanie miało na celu ustalenie, czy delegowanie powoła do składu zarządu stanowiło zmianę obsady zarządu.

W sprawie zgłoszonych wyżej wątpliwości SN wyraził swe stanowisko w drugim punkcie tezy uzasadnienia wyroku. Przede wszystkim SN uznał, że powołanie nowego składu zarządu powinno być oceniane jako relewantne dla zasadności twierdzenia o trwaniu mandatów członków poprzedniego zarządu. W ocenie SN, jeżeli nie doszło do skutecznego, wcześniejszego odwołania członków zarządu spółki, to należy uznać, że najpóźniej wraz z powołaniem nowego zarządu następuje odwołanie członków dotychczasowego.

Odnosząc się do meritum sprawy, uważam za całkowicie błędny pogląd SN uznający, że wraz z powołaniem nowego zarządu następuje odwołanie jego dotychczasowych członków. Należy bowiem zauważyć, że powołanie do składu organu oraz odwołanie z tego składu stanowią odrębne zdarzenia prawne. W przypadku członka zarządu spółki akcyjnej nie obowiązuje reguła interpretacyjna, która pozwalałaby przyjąć, że powołanie nowych członków zarządu oznacza odwołanie jego dotychczasowych członków. Co więcej, gdyby taka reguła obowiązywała, to skutek w postaci utraty mandatów przez dotychczasowych członków następowałby z mocy prawa, a nie – jak przyjął SN – w następstwie ich odwołania. Sąd Najwyższy sformułował swą tezę tak, jakby odwołanie członka zarządu następowało *ex lege*: „wraz z powołaniem nowego zarządu (...) **następuje odwołanie** (podkr. Z.K.) członków dotychczasowego”. Tymczasem o odwołaniu możemy mówić wówczas, gdy uprawniony podmiot lub organ dokonuje czynności prawnej odwołującej. Należy zatem wyraźnie stwierdzić, że czym innym jest odwołanie członków zarządu, a czym innym utrata przez nich mandatów z mocy prawa, chociaż w obu przypadkach występuje ten sam skutek.

Przykładem kodeksowej regulacji, pozwalającej na przyjęcie takiej praktyki, jaką SN próbuje zastosować do członków zarządu, jest art. 385 k.s.h. odnoszący się do rady nadzorczej spółki akcyjnej. Paragraf 3 tego artykułu przewiduje możliwość wyboru rady nadzorczej przez najbliższe walne zgroma-

dzenie w drodze głosowania oddzielnymi grupami, niezależnie od tego, jaki sposób powołania członków rady nadzorczej przewiduje statut spółki. Konsekwencją wyboru co najmniej jednego członka rady nadzorczej w drodze głosowania grupowego jest przedterminowe wygaśnięcie mandatów wszystkich dotychczasowych członków rady, z wyjątkiem osób, których udział w radzie nadzorczej określa odrębna ustawa¹⁰.

Należy jednak podkreślić fakt, że na gruncie art. 385 § 3–8 k.s.h. powołanie, w drodze głosowania odrębnymi grupami, członka rady nadzorczej nie oznacza odwołania dotychczasowych członków tego organu, gdyż wygaśnięcie ich mandatów następuje z mocy prawa, tj. z mocy § 8 tego artykułu. Konstrukcji prawnej przewidzianej w analizowanym artykule nie można jednak zastosować do zarządu spółki akcyjnej z tej oczywistej przyczyny, że wśród przepisów odnoszących się do zarządu spółki akcyjnej nie ma odpowiednika art. 385 k.s.h.

W konkluzji należy stwierdzić, że uchwała rady nadzorczej powołująca nowych członków zarządu na miejsca niezwolnione przez dotychczasowych członków tego organu nie wywołała zamierzonych skutków prawnych. Tym samym osoby, które zostały rzekomo powołane do pełnienia funkcji w zarządzie nie uzyskały statusu prawnego członków zarządu.

Podsumowanie

Ocena stanowiska SN wyrażonego w dwóch głównych punktach uzasadnienia głosowanego wyroku nie jest jednolita. Należy zgodzić się z tezą, że wygaśnięcie mandatów wszystkich członków zarządu prowadzi – co do zasady – do wcześniejszego zakończenia wspólnej kadencji tego organu. Jednocześnie na podkreślenie zasługuje możliwość wprowadzenia w drodze statutu spółki odstępstwa od wspomnianej zasady. Jako dopuszczalne należy bowiem uznać postanowienie statutu, stwierdzające, że nowi członkowie zarządu powoływani w trakcie kadencji pełnią swą funkcję do końca kadencji przewidzianej dla ich poprzedników. Natomiast nie zasługuje na aprobatę pogląd wyrażony w drugim punkcie tezy uzasadnienia wyroku, w którym SN przyjął, że wraz z powołaniem nowego zarządu następuje odwołanie dotychczasowych członków. Proponowanej przez SN konstrukcji prawnej nie można zastosować, ponieważ nie znajduje ona oparcia w żadnym przepisie prawnym. W konsekwencji powołanie nowych członków zarządu na miejsca obsadzone przez dotychczasowych członków nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych. Osoby powołane nie uzyskują statusu członków zarządu. Ostatecznie rozstrzygnięcie SN należy ocenić jako błędne, natomiast trafne były orzeczenia Sądów I i II instancji, które zasądziły zapłatę przez spółkę akcyjną na rzecz powoda należnego mu wynagrodzenia.

Przypisy/Notes

¹ Wyrok SN z 24 lutego 2021 r., III CSKP 35/21, Lex nr 3123491.

² Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2022r., poz. 1360, ze zm.), dalej: k.s.h.

³ Problematyka mandatu i kadencji w organie spółki kapitałowej ma bogatą literaturę, zob. np.: Brol & Safjan, 1995, s. 1–5; Jakubecki, 1998, s. 32–35; Kuniewicz, 1998, s. 38–45; 2006, s. 710–719; Popiołek, 2006, s. 781–796; Szumański, 2013, s. 578–584; Nowacki, 2013, s. 20 i n.; Opalski, 2014, s. 11 i n.; Kidyba, 2016, s. 24–27.

⁴ Ustawa z 9.02.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 807.

⁵ OSNC 2017, nr 7–8, poz. 79, z glosami A. Opalskiego (2017) oraz Z. Kuniewicza (2018). Zob. też: Kidyba, 2018, s. 241–242.

⁶ Por. Kidyba, 2022.

⁷ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r., poz. 1360, ze zm.), dalej: k.c.

⁸ Por. uchwałę SN z 18.07.2012 r. (III CZP 40/12), OSNC 2013, nr 2, poz. 18, z glosą Z. Kuniewicza (2014, s. 133 i n.).

⁹ T.j. Dz.U. z 2022r., poz. 574, ze zm.

¹⁰ Por. Kuniewicz, 2017, s. 171 i n.; zob. też wyroki SN: z 28.05.2013 r. (V CSK 311/12), OSP 2014, nr 4, poz. 43 oraz z 14.06.2018 r. (V CSK 172/18), OSNC 2019, nr B, poz. 26.

Bibliografia/References

- Brol, J., & Safjan, M. (1995). Mandat a kadencja członka zarządu spółki z o.o. (art. 196 k.h.). *Przegląd Prawa Handlowego*, (1).
- Jakubecki, A. (1998). Glosa do uchwały SN z 19 czerwca 1997 r. (III CZP 28/97), *Przegląd Prawa Handlowego*, (8), 32–35.
- Kidyba, A. (2016). Niedopuszczalne dodawanie kadencji. Glosa do postanowienia SN z 8.05.2015 r., CZP 19/15. *Glosa* (3), 24–27.
- Kidyba, A. (2018). Kodeks spółek handlowych po piętnastu latach. Kilka refleksji. W: J. Frąckowiak (Red.), *Kodeks spółek handlowych po 15 latach obowiązywania* (241–242). Wolters Kluwer.
- Kidyba, A. (2022). *Komentarz aktualizowany do art. 301–633 Kodeksu spółek handlowych (komentarz do art. 369)*. Lex/el.
- Kuniewicz, Z. (1998). Chwila wygaśnięcia mandatu pochodzącego z wyboru członka organu spółki kapitałowej. *Przegląd Sądowy*, (3), 38–45.
- Kuniewicz, Z. (2006). Uwagi o kadencyjności pełnienia funkcji w zarządzie spółki kapitałowej. W: J. Frąckowiak (Red.), *Kodeks spółek handlowych po pięciu latach* (710–719). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kuniewicz, Z. (2014). Glosa do uchwały SN z 18 lipca 2012 r., III CZP 40/12. *Przegląd Sądowy*, (6).
- Kuniewicz, Z. (2017). Wpływ podmiotu określonego w odrębnej ustawie na skład rady nadzorczej spółki akcyjnej. W: A. Olejniczak, M. Orlicki, & J. Pokrzywniak (Red.), *Z badań nad prawem prywatnym. Księga Pamiątkowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kochowi*. Uniwersytet Adama Mickiewicza.
- Kuniewicz, Z. (2018). Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 72/16. Glosa. *Orzecznictwo Sądów Polskich*, (5).
- Nowacki, A. (2013). Kadencja członka organu. *Przegląd Prawa Handlowego*, (1).
- Opalski, A. (2014). Jeszcze o mandacie i kadencji w spółkach kapitałowych, *Przegląd Prawa Handlowego*, (12).
- Opalski, A. (2017). Glosa. *Orzecznictwo Sądów Polskich*, (9).
- Popiołek, W. (2006). Wygaśnięcie mandatu członka organu spółki kapitałowej – zagadnienia wybrane. W: J. Frąckowiak (Red.), *Kodeks spółek handlowych po pięciu latach* (781–796). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Sumański, A. (2013). W: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Sumański, & J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Tom III. Spółka akcyjna. Komentarz do artykułów 301–490* (578–584). C.H.Beck.

Dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US

Profesor i kierownik Zespołu Badawczego Prawa Cywilnego i Handlowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Autor specjalizuje się w prawie spółek.

Dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US

Professor and head of the Civil and Commercial Law Research Group at the Faculty of Law and Administration of the University of Szczecin. The author specializes in company law.



Agata Gemzik-Salwach

ROLA FINANSJALIZACJI W FUNKCJONOWANIU GOSPODARKI

Finansjalizacja jest rozumiana jako wzrost znaczenia motywów finansowych, rynków finansowych oraz uczestników sceny finansowej i instytucji finansowych, które powodują konsekwencje dla gospodarki i życia społecznego. Zjawisko to stawiane jest w jednym rzędzie z takimi tendencjami jak globalizacja czy liberalizacja i stanowi istotną cechę współczesnego kapitalizmu. Finansjalizacja może odgrywać korzystną rolę w funkcjonowaniu gospodarki i kształtowaniu jej elementów składowych, gdyż zwiększa potencjał finansowania jej rozwoju i wprowadza motywację do podnoszenia efektywności gospodarowania. Równocześnie jednak powoduje wiele niekorzystnych skutków, czego przykładem jest światowy kryzys finansowy z lat 2008–2011 i jego konsekwencje. W książce zostały zaprezentowane wyniki szeroko zakrojonych badań empirycznych przedstawiające rolę finansjalizacji w gospodarce i ocenę tej roli. Oryginalność opracowania polega na uwzględnieniu w badaniach szerokiego spektrum oddziaływania tego zjawiska, w tym również jego roli w kształtowaniu sytuacji gospodarstw domowych i zachowań społecznych.

Książka dostępna na stronie www.pwe.com.pl